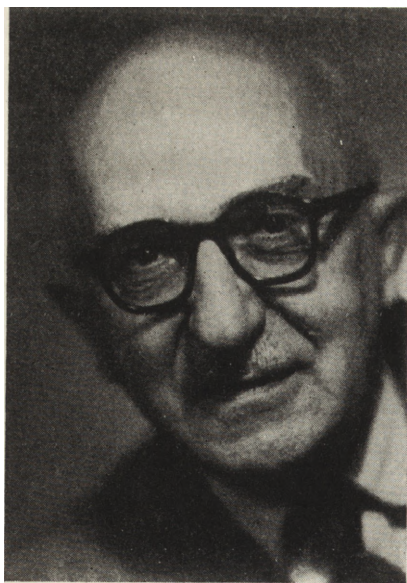

50-lecie pracy prof. Jerzego Remera.

Ochrona Zabytków 19/2 (73), 8

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



JERZY REMER

15 lutego 1966 roku minęło 50 lat od momentu rozpoczęcia działalności zawodowej przez profesora Jerzego Remera, byłego Generalnego Konserwatora Zabytków. Pół wieku działalności — żywej, wszechstronnej, niezmordowanej, przede wszystkim na polu organizacji służby konserwatorskiej, prowadzonej z pasją i oddaniem.

Okres tych pięćdziesięciu lat to dla konserwatorstwa polskiego okres wielkich wydarzeń, znaczących wydaniem pierwszych dekretów i rozporządzeń dających podstawy organizacyjne i prawne ochrony zabytków, podjęciem inwentaryzacji zabytków, zainicjowaniem wydziałów specjalistycznych, a w 1945 roku stworzeniem Katedry Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, pierwszej placówki akademickiej poświęconej konserwatorstwu i muzeologii. Jest to także okres szeroko zakrojonych robót konserwatorskich, rewindykacji zasobów i odbudowy zagrożonych pomników kultury. W tych wszystkich wydarzeniach profesor Jerzy Remer brał czynny udział jako inicjator, twórca i współorganizator.

W 1963 roku obchodziliśmy 75-lecie urodzin zasłużonego Profesora, składając Mu z tej okazji na łamach naszego pisma (nr 2/1963) życzenia dalszej owocnej pracy. Dziś ponawiamy je z radością z okazji tak doniosłej i pięknej rocznicy, jaką jest 50-lecie pracy w wybranym i umiłowanym zawodzie.

DROGI ROZWOJU KONSERWATORSTWA POLSKIEGO

I.

Drogi wiodące do zrozumienia polskiej myśli konserwatorskiej prowadzą od przełomu XIX i XX w., nie tylko jednak w wyniku postępu badań nad stylotwórczym rozwojem form w sztuce, jak chce J. E. Dutkiewicz¹, lecz przede wszystkim w związku z rosnącą i pogłębiającą się dociekliwością w kierunku poznania wszystkich wartości dzieła sztuki i jego struktury. Truizmem byłoby chyba referować tu znane pojęcia Riegla², które w polskiej interpretacji bodaj niezupełnie odpowiadają wartościom podanym przez ich twórcę. Riegl odkrył je wdzierając się w konstrukcję myślową nowoczesnego człowieka, upatrującego w dziele sztuki, przekazanym z przeszłości, przedmiot pojęty jako naturalny organizm, w który nikomu nie wolno wkraczać bezkarnie. Choć teoretyczny system wartości i pojęć rieglowskich był niewątpliwie punktem orientacyjnym także dla polskiej ochrony, to jednak nasze warunki nadawały mu swoiste treści, uwzględniające indywidualne właściwości zjawisk artystycznych i historycznych, związane

z oryginalną substancją zabytkową, wykazującą nie tylko ślady starości (czy dawności), lecz nawet destrukcji jako wyniku procesów związanych z naturą. Autentyzm materii i deformacja nie są u nas jedynymi wartościami godnymi uwagi w zachowaniu zabytków. Prócz poszanowania i tych wyznaczników, bardzo silnie występuje niejako dziedziczny wyznacznik historyzmu, podyktowany koniecznością stawiania zabytków na wysokim, czasem najwyższym, piedestale narodowej chwały i sławy, ucieleśnionych w pomnikach sztuki i kultury. W stosunku do tych wartości inne nie odgrywają zasadniczej roli, przystosowując się do panujących tendencji kulturalnych i społecznych. W tym okresie, poprzedzającym nadchodzące lata I wojny światowej zabytki stały się symbolami historii narodu i jego kultury — wawelskimi Akropolami.

Długa byłaby lista, sięgająca od pierwszego zabytkoznawcy Władysława Łuszczkiewicza aż do pierwszych konserwatorów państwowych po odzyskaniu niepodległości po I wojnie światowej, lista najwybitniejszych badaczy, którzy, począwszy od pierwszego profesora historii

¹ J. E. Dutkiewicz, *Sentymentalizm, autentyzm, automatyzm*. „Ochrona Zabytków” XIV (1961), nr 1—2, s. 3—16.

² A. Riegl, *Der moderne Denkmalkultus* [W:] *Gesammelte Aufsätze*, Augsburg — Wien 1929.